

GAZETA KRAKOWSKA

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR INDEKSU 35018
PLISSN 0208-7698

Kraków • Nowy Sącz • Tarnów

1, 2 IV 1989 r.

Nr 77 (12482)

Rok XLI

Cena 50 zł

Wyd. 1

4 - 5 maja br. Krajowa Konferencja Delegatów PZPR

Obradowało XI Plenum Komitetu Centralnego PZPR

Przyjęcie trzech uchwał

WARSZAWA (PAP). W piątek, 31 marca, obradował na XI Plennym posiedzeniu Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Otwierając obrady I sekretarz KC Wojciech Jaruzelski powiedział:

Nasze dzisiejsze posiedzenie odbywa się w niespełna trzy miesiące od poprzedniego X Plenum. Otwarty przez jego decyzję proces obrad „okrągłego stołu” jest towarzyszonej znowelizacji i gruntownych reorganizacji przekazanych na poprzednich XVI - 6 marca - i

dziesiątych XVII spotkaniach informacyjno - konsultacyjnych. Obrady trwały, trudno więc o ich podsumowanie i ostateczną, jednoznaczną ocenę. Biuro Polityczne uważa, iż opracowana przez Komitet Centralny i mająca aprobatę koalicyjnych platforma to-

czącego się obecnie dialogu, powinna być politycznym drogowskazem dla końcowych rozmów i ustaleń przy „okrągłym stole”. Oczekujemy, że zostaną one uwzględnione osiągnięciem porozumienia w sprawach najważniejszych dla pomyślności narodu, dla siły ludowego

państwa, dla procesów reform w warunkach socjalistycznej demokracji parlamentarnej. Z tego punktu widzenia musimy też patrzeć na stojące przed nami zadania wobec zbliżającej się krajowej konferencji delegatów. Odbędzie się ona będzie w toku trudnej kampanii wyborczej do Sejmu PRL, co przesądza o jej wyjątkowym charakterze. Musimy dołożyć starań, aby to doniosłe w życiu państwa wydarzenie nie ograniczyło

Premier Belgii zakończył oficjalną część wizyty w Polsce

WARSZAWA (PAP). Na warszawskim lotnisku Okęcie odbyła się wczoraj rano uroczystość pożegnania przez premiera Mieczysława F. Rakowskiego szefa rządu Królestwa Belgii Wilfrieda Martensa, który zakończył oficjalną część swej wizyty w Polsce.

Towarzysz premierowi Belgii minister spraw zagranicznych tego kraju Leo Tindemans opuścił Polskę, udając się do Brukseli.

Wczoraj premier Wilfried Martens zwiedził teren wyłogów w miejscowości Borkowice. Zapoznał się z ekspozycją obrazującą na zdjęciach więźniów obozu, w tym z dokumentacją martyrologii walki Belgów w czasie II

Plenum NK ZSL Proces demokratyzacji życia społeczno-politycznego jest bardziej zaawansowany niż reformowanie gospodarki

WARSZAWA (PAP). Zadaniem ZSL we wdrażaniu reform politycznych i gospodarczych poświęcone było 31 marca w Warszawie V plenarne posiedzenie Naczelnego Komitetu Stronnictwa. Otwierając obrady prezes NK ZSL Roman Malinowski podkreślił, że plenum odbywa się w zupełnie nowej sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej. Wygłaszając referat Prezydium NK ZSL, jego członek, sekretarz NK Bogdan Królowski przypomniał, iż stronnictwo konsekwentnie opowiada się i działa w imię głębokich przeobrażeń gospodar-

Sprawa stosunków dyplomatycznych Polska - Stolica Apostolska

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Biuro Prasowe Episkopatu Polski, w dniach 29-30 marca br. obradowała w Watykanie komisja mieszana przedstawicieli Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej i Konferencji Episkopatu Polski.

W czasie tego posiedzenia były nadal rozważane problemy dotyczące nawiazania stosunków dyplomatycznych między Stolicą Apostolską a Polską Rzeczpospolitą Ludową. Następnie - jedenaście spotkanie komisji będzie miało miejsce w maju br.

Posiedzenie Prezydium CK SD

Omówiono sytuację polityczną w kraju

WARSZAWA (PAP). O sytuacji politycznej w kraju, o problemach i trudnościach przy „okrągłym stole”, o potrzebie spotkania kierownictw PZPR, ZSL i SD o przygotowaniu do najbliższego posiedzenia Sejmu radziło 31 marca Prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Zapoznano się szczegółowo z informacją nt. przebiegu kolejnego spotkania Czesława Kiszcza i Lecha Wałęsy oraz współprzewodniczących zespołów „okrągłego stołu”. De-

Wielka Brytania

Królowa zaprosiła M. Gorbaczowa na lunch

LONDYN (PAP). Jak poinformowała agencja Reutersa, królowa brytyjska Elżbieta II zaprosiła Michaiła Gorbaczowa wraz z małżonką na lunch, podczas zaplanowanej na przyszły tydzień jego wizyty w Londynie.

Rzecznik królowej dodał, że na przyjęcie, które odbędzie się w Windsorze, w pobliżu Londynu, w przyszły piątek, zaproszono około 30 osób.

Oficjalna, trzydniowa wizyta Gorbaczowa w W. Brytanię rozpocznie się 5 kwietnia, w cztery miesiące po odrozczeniu jej w związku z tragicznym trzęsieniem ziemi w Armenii.

Związek Radziecki

Publikacja pamiętników N. Chruszczowa

MOSKWA (PAP). Radziecki tygodnik „Argumenty i fakty” zaczął w tym tygodniu publikację fragmentów wspomnień Nikity Chruszczowa. Pamiętniki, napisane w latach, gdy był sekretarzem generalnym KC KPZR i przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR był już na emeryturze, zostały udostępnione redakcji tygodnika przez syna N. Chruszczowa Siergieja. Poświęcone są one analizie materiałów dotyczących zburzenia kultu Stalina, dokonanego w latach 1953-1955 w toku przygotowań do XX Zjazdu partii.

Udaremniono próbę porwania samolotu

MOSKWA (PAP). Specjalna jednostka KGB udaremniała w Baku próbę porwania do Pakistanu samolotu pasażerskiego Tu-134. Samolot ten 30 marca odbywał rejs pasażerski Woroneż - Astrachań - Baku. O godzinie 23.20, tuż po wystartowaniu z Astrachani, nieznanymi pasażer przebiegł załogę samolotu żadeniemy wylądowania mu w Baku 500 tys. funtów szterlingów (855 tys. dolarów) oraz przewiezienia go samolotem do Pakistanu. W przypadku odmowy, zagroził wysadzeniem samolotu w powietrze. Bliźkawicznie skierowano do Baku specjalną jednostkę KGB. Na lotnisku Bina (w Baku) udało się nawiązać kontakt z porwaczem i nakłonić go do uwolnienia znajdujących się na pokładzie kobiet i dzieci (w sumie 27 osób), a potem jeszcze 6 pasażerów. W charakterze zakładników pozostało w dalszym ciągu na pokładzie samolotu 42 pasażerów i załoga. Niezależnie od trwających negocjacji, porwacz należał na szybko spełnienia jego żądań. Podjęto decyzję o zatrzymaniu porwacza na pokładzie samolotu. W wyniku zdecydowanych działań członków jednostki specjalnej został on obezwładniony. Pasażerowie i załoga nie ucierpeli podczas akcji. Zatrzymanym okazał się Stanisław Skok, rocznik 1966, bez stałej pracy i stałego miejsca zamieszkania. Od stycznia 1988 r. poszukiwano go listami gończymi, w związku z dokonaniem przestępstw kryminalnych. Bilet na samolot udało mu się kupić na podstawie cudzego dowodu osobistego.

Jugosławia

24 śmiertelne ofiary zajął w Kosowie

BELGRAD (PAP). Według informacji podanych w piątek przez przedstawicieli rządu jugosłowiańskiego, w zaciągach, do jakich doszło ostatnio, w okręgu autonomicznym Kosowo, zginęło 24 osoby, w tym dwóch milicjantów.

Mimo, iż od trzech dni w Kosowie utrzymuje się względny spokój, władze obawiają się wybuchu nowej fali zamieszek w sobotę, w rocznicę wybuchu wystąpienia ludności albańskiej w 1981 roku.

Katastrofy, kataklizmy

W Santiago eksplodowała bomba podłożona w domu mieszkalnym

(a) Jak donoszą z Chile, piątek w Izraelu zanotowano potężną detonacją poruszyła w czwartek wieczorem mieszkańców jednej z dzielnic Santiago de Chile. Eksplodowała bomba podłożona w domu mieszkalnym. Straty materialne są znaczne. W pobliżu domach wycieciały z ogniem wszystkie szyby. W komunikacji policyjnej nie ma wzmianki o ofiarach w ludziach.

W noc z czwartku na piątek w Izraelu zanotowano trzęsienie ziemi o sile 4,8 stopnia w 9-stopniowej skali Richtera - podał tutejszy instytut sejsmologiczny. Epicentrum wstrząsów, które trwały przez prawie 6 minut, znajdowało się w rejonie Wadi Sirhan, 200 km na południowy wschód od Jerozolimy. W 20 minut po pierwszym wstrząsie nastąpił drugi, słabszy - o sile 3,2 stopnia w skali Richtera. Brak informacji nt. ewentualnych strat.

Katowice

Marsz ekologiczny

KATOWICE (PAP). „Wysadzić czarny Śląsk w czyste powietrze” - to jedno z hasel, jakie nieśli na transparentach uczestnicy marszu ekologicznego, zorganizowanego 31 marca w centrum Katowic przez Śląski Ruch Ekologiczny. Pochód przeszedł głównymi ulicami miasta i zakończył się złożeniem kwiatów pod Pomnikiem Powstańców Śląskich. Uczestniczyło w nim ok. 200 młodych ludzi, z których wielu występowało pod emblematami NPS. Pojawili się też plakaty ZSL z żądaniem wyłączenia centrum Katowic z poluce samochodowego.

BIAŁYSTOK (PAP). Opinia, iż w Polsce „nie płaci się za fachowość i pracę” zadaje kłam rachunek jaki wystawił zakład usługowy „Unitra-Serwis” bennemu mieszkańcowi Białegostoku.

Opornik do telewizora „Helios” kosztował 80 zł, zaś za jego wymianę, która zajęła zaledwie 15 minut, wystawiono rachunek na kwotę 5225 zł. Robocizna wraz z doładem kosztowała aż 5145 zł. Czyżby godzina pracy fachowca w „Unitra-Serwis” kształtowała się powyżej 20.500 złotych?

Kolejny dzień obrad zjazdu ZHP

Nowa rota przyrzeczenia harcerskiego

Zmiany w statucie

WARSZAWA (PAP). Piątek był kolejnym dniem obrad XXVI Zjazdu ZHP. Poświęcono go przede wszystkim dyskusji nad zmianą statutu ZHP. Kontynuowano też dyskusje plenarne. Po wielogodzinnej debacie dokonano zmian w statucie związku. Określono w nim ZHP jako patriotyczne, idea-

we, wychowawcze, samodzielnego stowarzyszenie ruchów harcerszy i instruktorów, o twarde dla każdego, kto uznaje jego cele i zasady statutowe. W statucie znalazł się zapis, iż związek nie prowadzi działalności ateistycznej, ani wychowania i życia religijnego.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Z sesji Rady Narodowej m. Krakowa

Uchwalono eksperyment „Strefa Specjalnej Ekonomiki”

Rzadko kiedy bylibyśmy świadkami tak burzliwej sesji Rady Narodowej Miasta Krakowa. Wczoraj radni debatowali nad przyjęciem uchwały w sprawie wprowadzenia na terenie województwa krakowskiego eksperymentu gospodarczego pod nazwą „Krakowska Strefa Specjalnej Ekonomiki”. Już na samym początku obrad radny Adam Markowski zażądał zdjęcia tego punktu z porządku, po-

nieważ jego zdaniem radni nie są należycie przygotowani do dyskusji, gdyż nie otrzymali pełnych materiałów o przedsięwzięciu. Z tym stanowiskiem polemizowali jednak inni (Wiktor Zin i Ludwik Bernacki) i zebrani odrzucili wniosek. Przeciwni uchwaleniu strefy wypowiedzieli się goście posiedzenia. W imieniu Obywa-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Jak przyciągnąć francuskich biznesmenów?

Red. W. Żurawski telefonuje z konferencji prasowej w PIHŻ

(Inf. wł.) Osobowość polonijnego biznesmena Jeana Zarzeckiego znana jest w polskich kręgach masowego przekazu. Był on przy narodzinach ustawy o działalności firm polonijnych, opiniował ustawę o spółkach z kapitałem mieszanym. Od ponad 20 lat prowadzi interesy z polskimi firmami, m. in. lokując

na rynkach zachodnich robotniczo wieloczynnościowego „Baratek”. Od niedawna - 15 lutego 1989 - został prezesem francusko-polskiej Izby Handlowo-Przemysłowej. Na inaugurację działalności obecny był w Paryżu premier Mieczysław F. Rakowski.

Podczas spotkania z dziennikarzami J. Zarzecki przed-

stawił perspektywę aktywizacji handlu pomiędzy Francją a Polską. Przez lata w dwustronnych kontaktach panował zastój. Nie było klimatu politycznego, który dopinguje biznesmenów do robienia interesów. Pamiętajmy, że Francja dla Polski była je-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Pełna rehabilitacja mjr. M. Słabego jednego z obrońców Westerplatte

WARSZAWA (PAP). Naczelna Prokuratura Wojskowa przekazała PAP komunikat w sprawie rehabilitacji mjr. Mieczysława Słabego następującej treści: W tygodniku „Polityka” (nr 13 z 26 III 1988 r.) ukazał się artykuł Zenona Andrzejewskiego pt. „Sprawa majora Słabego”.

Autor przedstawił sprawę mjr. Mieczysława Słabego, jednego z obrońców Westerplatte w wrześniu 1939 r. po wojnie lekarza w szpitalnym oddziale WOP w Przemyslu, aresztowanego 1 listopada 1947 r. W związku z treścią tego artykułu, w Naczelnej Pro-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

KRÓTKO

(a) 31 MARCA przez Radę Ministrów Mieczysław F. Rakowski przyjął Wykonawczą Socjalistycznej Republiki Macedonii Gligoria Gogovskiego.

Przedmiotem rozmowy były perspektywy rozwoju współpracy między PRL a SFRJ.

PRZYWÓDCA ZSRR Michaił Gorbaczow przyjął w piątek na Kremlu ministra spraw zagranicznych Iranu Alego Akbara Wajajiego. Michaił Gorbaczow wyraził gotowość do kontynuowania dialogu politycznego oraz poszerzenia wizeru kulturalnych i innych. Dla ZSRR Iran jest pożądanym partnerem. Poprawa stosunków radziecko-irańskich ma również znaczenie międzynarodowe - podkreślił Michaił Gorbaczow.

MINISTER spraw zagranicznych Albanii Reis Malie, który przebywa w oficjalnej wizycie w Francji wyraził ogromne zadowolenie z jej wyników. Oceniał, że wizyta ta otwiera nowe

(CIĄG DALSZY NA STR. 6)

ZUS zakończył wypłaty podwyższonych emerytur i rent

WARSZAWA (PAP). Jak informuje rzecznik prasowy ZUS, 30 marca ostatni emeryci i renciści, pobierający w tym terminie swoje należności, otrzymali je w podwyższonej wysokości. Tym samym Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakończył obecną akcję podwyżek, która według wstępnych danych objęła ponad 6,8 mln osób, w tym wypłaconych przez ZUS blisko 6,4 mln (pozostałe to świadczenia podwyższone przez resort komunikacji, MON, MSW, Ministerstwo Sprawiedliwości).

Przypominamy, iż w marcu w systemie pracowniczym i pochodnych wypłacono kwoty podwyżek z następujących tytułów: w waloryzacji emerytur i rent przyznanych do końca 1987 r. (efektywne kwoty podwyżek wyniosły od 4170 zł - III grupa tzw. inwalidów młodszych - do ok. 22 tys. zł), podwyżki emerytur i rent przyznanych w 1988 r. (kwoty od 4300 zł do ok. 15 tys. zł), podwyżki emerytur i rent minimalnych

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Projekt ordynacji wyborczej do Sejmu (5)

Spisy wyborców

Tak jak w poprzednich wszystkich wyborach - także i w tych najbliższych do Sejmu, obowiązywać będą spisy wyborców zameldowanych w gminie, mieście lub dzielnicy na pobyt stały albo na pobyt czasowy, obejmujący dzieci wyborców. Wyborcy nigdzie nie zameldowanego wpisuje się do spisu właściwego ze względu na miejsce aktualnego pobytu wyborcy, ale na jego urlości, zlozony najpóźniej w siódmym dniu przed dniem wyborów. Wniosek taki należy złożyć do terenowego organu administracji państwowej sporządzającego dane spis. Oczepicie projekt ordynacji wyborczej do Sejmu przewiduje możliwość uczestniczenia w wyborach poza miejscem swojego stałego czy czasowego zamieszkania (np. ze względu na odbywanie podróży). W takiej sytuacji wyborca powinien zgłosić się do organu sporządzającego spisy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania wyborcy, w celu otrzymania zaświadczenia o prawie do głosowania. W oparciu o takie zaświadczenie, można będzie uczestniczyć w głosowaniu w miejscu pobytu w dniu wyborów.

Projekt ordynacji wyborczej do Sejmu przewiduje, że najpóźniej w 10. dniu przed dniem wyborów organ, który sporządził spisy wyborców, zobowiązany będzie do wyłożenia go do publicznego wglądu w swojej siedzibie na okres przynajmniej 3 dni i po 5 godzin dziennie, w porę dostępnej dla pracujących. Nie ateznie jednak od wyłożenia spisu wyborców mogą być podejmowane działania ułatwiające wyborcom stawić się w siedzibie urzędującej ich w sprawie. Sprządzacz spisy wyborców ma nie tylko znaczenie formalne, ale także praktyczne, gdyż omawiany projekt ordynacji przewiduje składanie odpowiednich reklama-

(Inf. wł.)

Nie lubi „Heinekena”?

HAGA (PAP). Policja ujęła w czwartek 20-letniego Holendra, który groził, że zatrąje piwo „Heineken”, jeśli nie otrzyma okupu w wysokości kilkudziesięciu tys. dolarów. Policjanci zatrzymali młodego człowieka na dworcu w Apeldoorn (we wschodniej części Holandii), w momencie gdy sięgał po walizkę, w której miał być pieniądze.

Aresztowany oświadczył, że przyczyną jego postępowania był zawód miłośny. Wyjaśnił też, że techniki szantazu nauczył się z gazet. Młody człowiek wysłał kilka listów do firmy „Heineken” oraz redakcji kilku gazet, zapowiadając, że od 24 marca słynne piwo będzie zatrute.

Po premierze operowej „Rigoletto” pełen różnych nowości

W ub. czwartek odbyła się premiera „RIGOLETTA” Giuseppe Verdiego w reżyserii JOZEFY OPALSKIEGO, pod kierownictwem muzycznym EWY MICHNIK, ze scenografią WIKTORA ZINA, kostiumami JADWIGI JAROSIEWICZ, choreografią HENRYKA KONWIŃSKIEGO. Chór przygotowała EWA BATOR.

„Jako to się mówi, cały Kraków” przybieł na to przedstawienie, ponieważ wiadomo, że nasza opera daje ciągle do wyduki prawdziwego umiłowania sztuki. Wyraża się ona w oryginalnych przedstawieniach i już nawet tzw. prasa centralna zechciała była zauważyć i usłyszeć, co też się na naszej scenie operowej dzieje dobrze.

Pod względem muzycznym „Rigoletto” stanowi przykład urecz wzorowej pracy kapelmistrza, Ewy Michnik w istniejących warunkach dokonała wspaniałe rzeczy niemożliwej - wzmocniła na najwyższym poziomie realizację orkiestrowej części przedstawienia. Wszystkie pianina i forte, cudowne towarzyszenie solistom, synchronizacja z merytorycznym układem scenograficznym i choreograficznym - tak, oto są niezaprzeczalne walory dzieła! Już kiedyś zadawałem sobie w tym miejscu pytanie co jest ważniejsze w operze, w spektaklu operowym: muzyka czy dzieło w dziele operowym, niesie wszystkie wartości dramatyczne.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Opowiadanie, zwyciężające opowiadanie czy powieść - bez lekceważenia broń Boże autora - jest tylko zwyciężającym opowiadaniem. Wpisanie intruzów w aria, cavatiny, solisty, w grę orkiestry, wnoszą tę intruzę w sferę odczuwania uszyckiego zjazdu. I w tym miejscu krakowska opera może wypisać do rejestru sukcesów ostatnią premierę.

Reżyser Józef Opalski obdzian w roli tytułowej BOGUSZAWA W SZYŃALSKIEGO przełamł tradycję. Czy należy się krakowska opera może wypisać do rejestru sukcesów ostatnią premierę.

Wyższe ceny prądu i gazu

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Ministerstwo Finansów, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, podwyższone zostają, z dniem 1 kwietnia, urzędowe ceny detaliczne energii elektrycznej oraz paliw gazowych. Cena kilowatogodzinny prądu wzrasta z 6,40 zł do 8,50 zł. Energia pobierana według specjalnej taryfy nocnej będzie kosztowała 4,30 zł/kWh (dotychczasowa cena - 3,20 zł/kWh). Cena miesięcznej gazu ziemnego, wysoko metanowego wzrasta o 1,50 zł i będzie wynosiła 11,50 zł.

Wysokość nowych opłat nie pokrywa rosnących kosztów produkcji, zwłaszcza że ceny energii dla gospodarstw domowych są znacznie niższe od tych, które płać zakłady przemysłowe.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

W komunikacji policyjnej nie ma wzmianki o ofiarach w ludziach.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Milion złotych lub tysiąc dolarów

WARSZAWA (PAP). 31 marca rozpoczął się pierwszy etap operacji „Bariera” zorganizowanej przez Główny Urząd Celny, MSW i WOP. Jak już informowano, akcja ta ma na celu przeciwdziałanie wywozowi za granicę deficytowych towarów, w ilościach wskazujących

Polscy celnicy już od kilku-nastu tygodni obserwowali błądź trudno dostępnych towarów, w ilościach wskazujących

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

W komunikacji policyjnej nie ma wzmianki o ofiarach w ludziach.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

W komunikacji policyjnej nie ma wzmianki o ofiarach w ludziach.

W komunikacji policyjnej nie ma wzmianki o ofiarach w ludziach.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 6)

Opornik za 5 tys. złotych

Opornik do telewizora „Helios” kosztował 80 zł, zaś za jego wymianę, która zajęła zaledwie 15 minut, wystawiono rachunek na kwotę 5225 zł.

Robocizna wraz z doładem kosztowała aż 5145 zł. Czyżby godzina pracy fachowca w „Unitra-Serwis” kształtowała się powyżej 20.500 złotych?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

się do wypełnienia statutowego obowiązku sprawozdania z dotychczasowej realizacji uchwały X Zjazdu, aby zapewniając wysoką temperaturę twórczego krytycyzmu, nie ugrzęzł w targach i sporach o stopień naszych osiągnięć i o...
Konferencja powinna stać się przede wszystkim przeglądem i manifestacją bojowości i zwartości partyjnych szeregów, potwierdzeniem determinacji woli realizowania programu głębokich reform politycznych i społeczno-gospodarczych, wplywając mobilizując na nastroje i postawy członków partii. Słowem — musi odegrać rolę swego rodzaju naszej wielkiej konwencji wyborczej.

W partii zakończyła się kampania sprawozdawczo-programowa. Dominował w niej nurt konstruktywnego krytycyzmu, poszukiwania źródeł słabości i sposobów osiągnięcia założonych celów społeczno-politycznych i gospodarczych. Linia X Plenum, mimo zrozumiałych wahań, o baw i wątpliwości, zyskiwała coraz pełniejszą aprobatę. Dzisiejsze obrady, bogatsze o dorobek towarzyszących im okazją, aby w wielu kwestiach zadania zaktualizować, skonkretyzować, a ich realizację przybliżyć.

Na dzisiejszych przedpołudniowych spotkaniach omawialiśmy także najważniejsze obecnie problemy sytuacji społeczno-politycznej i gospodarczej kraju. W ich świetle sprawy partii, jej ideowo-politycznej tożsamości, śmiałości myślenia i działania, wartości i dyscypliny, nabierają szczególnej wagi.

Następnie Wojciech Jaruzelski przedłożył propozycję dotyczącą decyzji w sprawie — jak podkreślił — aktualnie najważniejszych, które powinny zostać podjęte na XI Plenum. Chodził więc o stanowisko KC wobec dotychczasowych uzgodnień „okrągłego stołu” i pakietu wniesionych do Sejmu projektów ustaw, ustalających strategię partii w zbliżającej się kampanii wyborczej, program i założenia Krajowej Konferencji Delegatów PZPR oraz nową organizację pracy Komitetu Centralnego.

Dobiega końca kampania sprawozdawcza w PZPR przeprowadzana w połowie nieodległej kadencji. Odbywała się w niecodziennych okolicznościach: zawierała wewnątrz czurowość X Plenum KC. Ze względu na wagę tego plenum, nie tylko dla partii, ale dla całokształtu polskich przemian, warto przez chwilę zastanowić się — czy idące z głębi partii, z zebrań POP, głosy przygotowywały w jakimś stopniu decyzje X Plenum. Czy — następnie — znalazły one odzwierciedlenie w konferencjach miejskich i gminnych, czy — wręcz — konferencje wojewódzkie poszły śladem postanowień tego posiedzenia KC. Nie jest to pytanie formalne. Odpowiedź na nie może stanowić potwierdzenie lub zaprzeczenie zdolności myśli programowej kierowniczego gremium partii z dążeniami bazy partyjnej.

Zebrań sprawozdawczych POP dawały na ogół wyraz zniechęceniu zbytnie wolnym tempem zachodzących w Polsce przemian, ich odbiciem głównie w rosnącej spirali cen, upominaniu się o jasne określenie społecznych i ustrojowych celów reformy gospodarczej, a także — nowego miejsca partii w życiu kraju.

Same decyzje X Plenum KC spotkały się — jak wiadomo — ze zróżnicowanym przyjęciem w partii, przy czym zasadne wydają się próby ustalenia w tym względzie podziałów wiekowych, czy regionalnych. Wielu towarzyszyło stanowisko w sprawie pluralizmu związkowego przesłoniło w odbiorze wszystkie inne, nie mniej przecież istotne, problemy. Nadmieniamy zacytować na dyskusjach i wazytwało na postawach. Wynika więc z tego potrzeba dotarcia do wszystkich członków partii z całą koncepcją programową tego plenum, z całą jego uchwałą — jest to poważne zadanie na okres dziać nas od Krajowej Konferencji Delegatów.

Całk kampanii sprawozdawczej towarzyszyły rozmowy indywidualne, gdyż pozostałom fomitetom duża swoboda w ustalaniu kalendarza ich przebiegu. Część komitetów porzuciła nimi konferencje sprawozdawcze, część przyzwała

Widze więc potrzebę pilnej ofensywy partyjnej, na którą powinniśmy się złożyć, z jednej strony, przyspieszenie i pogłębienie partyjnych działań reformatorskich skierowanych na pozyskiwanie społeczeństwa, z drugiej — skutecznie-

Wszystko, co zostało powiedziane, nie przekreśla, ani nie osłabia znaczenia wyrażonego w tym plenum, jakie nastąpiło na X Plenum KC w wielu organizacjach i instancjach partyjnych.

Analiza informacji wpływających do KC wykazuje, że różnego rodzaju inicjatywy dotyczące zmian w partii podjęte zostały po X Plenum — w zasadzie we wszystkich województwach, jakkolwiek z różnym nasileniem. Co szczególnie cenne — około 60 procent z nich zrodziło się w instancjach stopnia podstawowego. Za mało jednak takich sygnałów pochodzi dotychczas z POP.

Zaproponowano też, aby jeszcze mocniej zaakcentować konieczność uregulowania sprawy przekazywania gruntów rolniczych na cele budownictwa mieszkaniowego w ośrodkach miejskich. Dotychczas każdorazowo decyzje o zmianie przeznaczenia gruntów podejmowane są przez ministra rolnictwa, mimo że już od dawna postulowano, aby kwestie te były rozstrzygane przez wojewódzkie rady narodowe.

Uznano także, że przyjęte przez podzespół „okrągłego stołu” ustalenia dotyczące wielkości środków budżetowych, które powinny być przeznaczane na budownictwo mieszkaniowe nie powinny być w żadnym wypadku ograniczane.

Członkowie komisji uznali, iż nie można zgodzić się z propozycją strony koalicyjno-rządowej, aby w dokumencie końcowym z obrad zespołu „okrągłego stołu” ds. gospodarki i

Ważny obszar wprowadzających modyfikacji stanowi poszukiwanie nowych trwałych, a nie tylko doradczych, form pracy partyjnej w miejscu zamieszkania. Są to społeczne komitety osiedlowe, zespoły terenowe przy instancjach, grupy zadaniowe dla rozwiązywania poszczególnych konkretnych problemów lokalnych.

Podobne znaczenie dla integracji partii ze środowiskiem zamieszkania ma przekształcanie siedzib komitetów w ośrodki otwarte dla lokalnych inicjatyw, przede wszystkim młodzieżowych.

Komitety wojewódzkie i podstawowe poświęcają wiele wysiłku i inwencji dla pogłębienia społecznego charakteru swych działań, włączając do nich bezpartyjnych, odchodząc od powielania struktur administracyjnych, a przede wszystkim — obduwając się szerszym aktywnym procesem, uspołeczniając procesy decyzyjne.

Obradowało XI Plenum Komitetu Centralnego PZPR

Plenum wysłuchało następującą informację sekretarza KC Zygmunta Czarzastego w sprawie zwołania Krajowej Konferencji Delegatów PZPR (skróć informację zamieszczamy poniżej).

Z kolei głos zabrał członek Sekretariatu KC Bogusław Kołodziejczak, przedkładając propozycję zmian organizacyjnych w KC. Przypomniał on, że decyzje o tym, a zwłaszcza o konieczności zdecydowanego przejścia od struktury branżowej do funkcjonalnej, ściślejszego zespolenia działalności aparatu etatowego z aktywnym społecznym partii, w tym także pracy komisji KC i kadry jego pracowników politycznych, podjęto na XI Plenum KC. Sekretariat KC został zobowiązany do przedstawienia na XI Plenum zmian strukturalnych. Ich głównym celem — podkreślił — było większe uspołecznienie pracy partii, wzrost roli i rangi wybieralnych władz partyjnych oraz zwiększenie skuteczności funkcjonowania KC w dynamicznie zmieniających się warunkach. Przedstawiane obecnie z uwagą powołania Biura Politycznego KC projekty dokumentów, oświadczył B. Kołodziejczak

— są efektem kierunkowych decyzji X Plenum. Mówca przypomniał, że w KC powstało 15 komisji, które mają charakter funkcjonalny, zadaniowy lub srodowiskowy. Na ich czele znajdują się członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC. W skład komisji wchodzi członkowie KC, aktywi, specjaliści, a także pracownicy partii. W charakterze konsultantów mogą być powołani do komisji bezpartyjni. Z wyjątkiem kancelarii Sekretariatu, Wydziałów Gospodarki Wewnętrznej i Wydziałów Kadrowej, w miejsce dawnych wydziałów tworzone są wydziały — sekretariaty i sekretariaty komisji.

B. Kołodziejczak przedstawił proponowane przez Biuro Polityczne do akceptacji KC sekretarzy komisji — kierowników wydziałów KC. Są to: w przypadku Komisji Ideologicznej — Andrzej Czyż; Komisji Kultury — Tadeusz Sawie; Międzynarodowej — Ernest Kuca; Młodzież, Sport, Wychowania i Organizacji Społecznych — Sławomir Wiatr; Nauki i Oświaty — Bogusław Kędzia; Organów Przedstawicielskich — Edward Szymański; Pracy Partyjnej — Maciej Lubczyński; Prawa i Sprawozdawczości — Andrzej Gdula; Polityki Społeczno-Ekonomicznej — Janusz Basiak; Polityki Informacyjnej — Sławomir Tabkowski; Wsi i Polityki Rolnej — Kazimierz Grzesiak; Analiz i Prognoz Społeczno-Politycznych — Jan Błuszkowski; Pracy w Środowiskach Inteligencji — Krzysztof Janik; Robotniczej — Michał Niedźwiedź; Skarg, Wniosków i Sygnałów od Ludności — Marian Kot; a w przypadku wydziałów KC ich kierownikami: kierownika Sekretariatu KC — Bogusław Kołodziejczak, Polityki Kadrowej — Jerzy Świdwierski oraz Gospodarki Wewnętrznej — Alojzy Zieliński.

Kończąc swoje wystąpienie B. Kołodziejczak wniosł o przyjęcie przedkładanej uchwały w sprawie organizacji pracy KC PZPR. W dalszej części obrad Komitet Centralny przyjął trzy uchwały, w tym uchwałę w sprawie zwołania w dniach 4—5 maja 1989 r. w Warszawie Krajowej Konferencji Delegatów PZPR.

XI Plenum zakończyła „Międzynarodówka”. kania delegatów z udziałem sekretarza KC. Na tych spotkaniach pragniemy przeprowadzić główną część oceny realizacji uchwały X Zjazdu, aby warstwa sprawozdawcza nie zdominowała całkowicie obrad samej KKD. W tym celu sprawozdanie KC musi odpowiednio wcześniej trafić do delegatów, co powoduje konieczność rychłego ponownego zwołania posiedzenia KC dla jego zatwierdzenia. Spotkania te posłużyłyby też do przedyskutowania głównych wątków programowych KKD PZPR.

W związku ze zbliżającą się 50. rocznicą wybuchu II wojny światowej przewiduje się, że KKD przypomni te tragiczne i bohaterkie wydarzenia, ich polityczne tło i konsekwencje zwycięstwa nad faszyzmem. Wiąże się z tym będzie stanowisko naszej konferencji w sprawach międzynarodowych, zwłaszcza w kwestii pokoju, rozbrojenia i bezpieczeństwa europejskiego, zgodnie z planem Jaruzelskiego.

Krajowa Konferencja Delegatów spełni swe zadanie, jeśli zdołamy skoncentrować jej uwagę i potencjał intelektualny na celach nieodległej przyszłości, ze wskazaniem ich realnych zagrożeń oraz skutecznych metod ich realizacji, a także wybiec myślą do przyszłości, zarysować wizję Polski 25-letniego roku. Ważne jest — i to ze względów nie tylko i nie tyle propagandowych — wykazanie podcaż KKD jedności partii w pojmowaniu i woli wcielania w życie linii rozwinętej przez X Plenum KC. Zaprezentowanie partii jako siły twórczej nie dla siebie, ale dla narodu, dla dobra jego przyszłości. Partii walczącej o ludzkie sprawy, o sprawiedliwość społeczną.

Konferencja stanowi właściwe forum dla otwarcia prac nad zmianami w programie i statucie PZPR — do czego zobowiązała ją X Plenum KC, zainicjowała szerokiego ruchu intelektualnych poszukiwań przed XI Zjazdem Partii.

Wreszcie — szczególnym obowiązkiem Krajowej Konferencji Delegatów jest wypracowanie ofensywnego, nowego społecznie manifestu wyborczego PZPR na czwerto-czesne wybory parlamentarne.

Przewodniczący Komisji KC powołało X Plenum KC. Sekretarzy komisji KC zatwierdziło XI Plenum KC.

Przewodniczący Komisji KC powołało X Plenum KC. Sekretarzy komisji KC zatwierdziło XI Plenum KC.

Przewodniczący Komisji KC powołało X Plenum KC. Sekretarzy komisji KC zatwierdziło XI Plenum KC.

Przewodniczący Komisji KC powołało X Plenum KC. Sekretarzy komisji KC zatwierdziło XI Plenum KC.

Przewodniczący Komisji KC powołało X Plenum KC. Sekretarzy komisji KC zatwierdziło XI Plenum KC.

Przewodniczący Komisji KC powołało X Plenum KC. Sekretarzy komisji KC zatwierdziło XI Plenum KC.

Przewodniczący Komisji KC powołało X Plenum KC. Sekretarzy komisji KC zatwierdziło XI Plenum KC.

Przewodniczący Komisji KC powołało X Plenum KC. Sekretarzy komisji KC zatwierdziło XI Plenum KC.

Uchwała w sprawie aprobaty działania Biura Politycznego KC

1. Komitet Centralny PZPR aprobując działania Biura Politycznego wynikające z uchwały i stanowiska X Plenum, Wyznacza one kierunki radykalnych reform polityczno-ustrojowych. Ich celem jest społeczeństwo obywatelskie i państwo socjalistycznej demokracji parlamentarnej.

2. Komitet Centralny przyjmuje informację łow. Czesława Kiszczaaka o przebiegu prac „okrągłego stołu”. Aprobując dotychczasowe uzgodnienia w głównych sprawach dotyczących przyspieszenia i pogłębienia reform politycznych, społecznych i gospodarczych.

Komitet Centralny wyraża nadzieję, że rozmowy przy „okrągłym stole” zostaną uwięzione zawarciem umowy społecznej w sprawach naliwożytejszych dla pomyślności narodu i socjalistycznego państwa, a nie uzgodnione dotąd problemy powinny być rozwiązane w poczuciu realizmu i odpowiedzialności za stabilność i efektywne funkcjonowanie tworzonego systemu politycznego i ekonomicznego PRL.

3. Prawno-konstytucyjne podstawy dotychczasowych uzgodnień „okrągłego stołu” zawarte są w skierowanych do Sejmu PRL projektach ustaw.

Komitet Centralny wysoko ceni zaangażowanie i aktywność partyjnych posłów, współdziałających z nimi poszczególnych klubów i posłów bezpartyjnych, ich wrażliwość na żywoite problemy, głębokie przekonanie, że decydują o najważniejszej przyszłości Polski sprawach świadomości narodu jako etnicznych reform społeczno-gospodarczych oraz jako współtwórców nowego państwa demokratycznego.

4. W związku ze zbliżającą się 50. rocznicą wybuchu II wojny światowej, Komitet Centralny zwraca się do wszystkich instancji i organizacji partyjnych o skierowanie szczególnej uwagi w ramach przygotowań do KKD na problem warunków życia ludzi pracy w mieście i na wsi, uwzględniając zwłaszcza pogarszającą się sytuację ekonomiczną rolników, a także emerytów i rencistów.

Komitet Centralny zaleca również, aby niezwłocznie na zaproszenie przez Krajową Konferencję Delegatów nowego systemu polityki społecznej — nadać mu kształt projektów stosownych ustaw i skierować do Sejmu.

KOMITET CENTRALNY PZPR
Warszawa, 31 marca 1989 r.

Uchwała w sprawie organizacji pracy KC PZPR

Komitet Centralny PZPR — zgodnie z 53. punktem statutu — zatwierdza „Regulamin pracy Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jego komisji, ich sekretariatów i wydziałów KC”.

Komitet Centralny PZPR — zgodnie z 52. punktem statutu — zatwierdza składy osobowe komisji KC, powołanych decyzją X Plenum oraz sekretarzy komisji, badanych jednocześnie kierownikami wydziałów — sekretariatów i wydziałów KC”.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Komisje KC PZPR, ich przewodniczący i sekretarze

przewodniczący komisji	sekretarze komisji	
Komisja Ideologiczna	Marian Orzechowski	Andrzej Czyż
Komisja Kultury	Marian Stepiak	Tadeusz Sawie
Komisja Międzynarodowa	Józef Czyrek	Ernest Kuca
Komisja Młodzieży, Stowarzyszeń i Organizacji Społecznych	Leszek Miller	Sławomir Wiatr
Komisja Nauki i Oświaty	Marian Orzechowski	Bogusław Kędzia
Komisja Organów Przedstawicielskich	Kazimierz Barcikowski	Edward Szymański
Komisja Pracy Partyjnej	Zygmunt Czarzasty	Maciej Lubczyński
Komisja Prawa i Sprawozdawczości	Stanisław Ciosek	Andrzej Gdula
Komisja Polityki Społeczno-Ekonomicznej	Władysław Baka	Janusz Basiak
Komisja Polityki Informacyjnej	Stanisław Ciosek	Sławomir Tabkowski
Komisja Wsi i Polityki Rolnej	Zbigniew Michałek	Kazimierz Grzesiak
Komisja Analiz i Prognoz Społeczno-Politycznych	Janusz Reykowski	Jan Błuszkowski
Komisja Pracy w Środowiskach Inteligencji	Iwona Lubowska	Krzysztof Janik
Komisja Robotnicza	Zbigniew Sobotka	Michał Niedźwiedź
Komisja Skarg, Wniosków i Sygnałów od Ludności	Gabriela Rembisa	Marian Kot

Przewodniczący Komisji KC powołało X Plenum KC. Sekretarzy komisji KC zatwierdziło XI Plenum KC.

Wysławianie Nadziei

Rok 1989 można nazwać Rokiem Słowackiego — 4 września mija 180 lat od jego urodzin, a w najbliższy poniedziałek, 3 kwietnia — 140. rocznica śmierci naszego wieszca. W tym dniu w Muzeum Archeologicznym o godzinie 17.00 odbędzie się poświęcone mu — „WYSLAWIANIE NADZIEI”. Imprezę tę tradycyjnie już zorganizowały: Wydział Kultury UD Kraków-Podgórze i Konfraternia Poetów, a Dom Kultury „Podgórze” nie mając na razie miejsca by społem pomieścić dwudziestu paru poetów i publiczność, skorzystał z uprzejmości Muzeum Archeologicznego przy ul. Poleskiej 3, by w jego salach tak bliskich sztafelowi poetycyemu Słowackiego poeci krakowscy i ich zaproszeni goście ze Lwowa, Kijowa, Archaologicznego przystąpią do „Wysławiania Nadziei” o godz. 17.00 serdecznie prosząc poeci Józef

Wierszami i chlebem. Dzieła nie są chlebem jest jakby poetycznym wierzytelniemem zmartwychwstałej Nadziei. Konfraternia Poetów stawiała już pytania, czasem nawet i odpowiedzi na nurtujące nas problemy i niepewności. „Zaduszki”, „Lamanie się opłatkami wiersza”, i wreszcie „Wysławianie Nadziei” — są kontynuacją obrzędów, w których często w jego imieniu wielkiego jest się przyszłości. Określona w ten sposób wspólnota, afera serdeczności, magia słowa — to chyba właściwego celu, który stawiają sobie Bractwo Czwartego Wajna — Maga Poezji — w rocznicę słowa jego — „Wysławianie Nadziei”. Na dzielenie się wierszami i chlebem w salach Muzeum Archeologicznego przystąpią do „Wysławiania Nadziei” o godz. 17.00 serdecznie prosząc poeci Józef

Wierszami i chlebem. Dzieła nie są chlebem jest jakby poetycznym wierzytelniemem zmartwychwstałej Nadziei. Konfraternia Poetów stawiała już pytania, czasem nawet i odpowiedzi na nurtujące nas problemy i niepewności. „Zaduszki”, „Lamanie się opłatkami wiersza”, i wreszcie „Wysławianie Nadziei” — są kontynuacją obrzędów, w których często w jego imieniu wielkiego jest się przyszłości. Określona w ten sposób wspólnota, afera serdeczności, magia słowa — to chyba właściwego celu, który stawiają sobie Bractwo Czwartego Wajna — Maga Poezji — w rocznicę słowa jego — „Wysławianie Nadziei”. Na dzielenie się wierszami i chlebem w salach Muzeum Archeologicznego przystąpią do „Wysławiania Nadziei” o godz. 17.00 serdecznie prosząc poeci Józef

Proces demokratyzacji życia społeczno-politycznego jest bardziej zaawansowany niż reformowanie gospodarki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Następną informację o bieżącej sytuacji gospodarczej kraju przedstawił członek Prezydium NK ZSL, wicepremier Kazimierz Olesiak. W okresie niespełna 6 miesięcy — powiedział on — nowy rząd podjął wiele już decyzji, wypracował nowe prawo gospodarcze, zlikwidował liczenie nieracjonalne zasady funkcjonowania gospodarki, a jednak podstawowe trudności w jej rozwoju nadal występują. Najgroźniejsze z nich to postępująca inflacja, nadmierny wzrost cen i płac oraz zwiększająca się niedobory towarów na rynku.

Ze spraw ekonomicznych do najważniejszych dla całej gospodarki należy rozpoczęcie procesu urynkowania rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Podstawowe zadania stronniczo w wdrażaniu reform politycznych i gospodarczych określone zostały w podjętej przez plenum uchwał, której tekst będzie opublikowany w najbliższych dniach.

Podstawowe zadania stronniczo w wdrażaniu reform politycznych i gospodarczych określone zostały w podjętej przez plenum uchwał, której tekst będzie opublikowany w najbliższych dniach.

Stanowisko Komisji Budownictwa i Polityki Społecznej Rady Krajowej PRON

Dość programów uzdrawiania budownictwa mieszkaniowego

WARSZAWA (PAP). Społeczeństwo odczuwa przesył różnego rodzaju programami, które nie są realizowane. Program podzespołu „okrągłego stołu” zajmującego się zadaniem budownictwa mieszkaniowego powinien być pierwszym, który będzie w pełni wykonany. To stwierdzenie zostało zawarte w stanowisku Komisji Budownictwa i Polityki Społecznej Rady Krajowej PRON.

Sprawa podstawowa — zaznaczył przewodniczący komisji Roman Nowicki na posiedzeniu 31 marca — jest stworzenie mechanizmów i instytucji czuwających nad jego realizacją. Chodzi o to, by środki przyznane budownictwu mieszkaniowemu nie zostały przechwycone przez inne lobby na „ważniejsze” cele, jak to niejednokrotnie działo się w przeszłości.

Członkowie komisji uznali, iż nie można zgodzić się z propozycją strony koalicyjno-rządowej, aby w dokumencie końcowym z obrad zespołu „okrągłego stołu” ds. gospodarki i

Ważny obszar wprowadzających modyfikacji stanowi poszukiwanie nowych trwałych, a nie tylko doradczych, form pracy partyjnej w miejscu zamieszkania. Są to społeczne komitety osiedlowe, zespoły terenowe przy instancjach, grupy zadaniowe dla rozwiązywania poszczególnych konkretnych problemów lokalnych.

Podobne znaczenie dla integracji partii ze środowiskiem zamieszkania ma przekształcanie siedzib komitetów w ośrodki otwarte dla lokalnych inicjatyw, przede wszystkim młodzieżowych.

SINUSOIDA

STEFAN LOBACZEWSKI były zarządca majątku hrabiego Tarnowskiego musiał uciekać z Polski. Przez Czechosłowację dostaje się na Węgry do obozu dla Polaków.

— Polak — Węgier, dwa bratanki... zna pan to?
 — Znam co innego: „Polak — niedolak.”
 — To pan?
 — Przecież ja się nie skarżę na moje życie. „Dales Boze niedole — daj mi i swawole.”
 — Czas gubi ostrość i tragizm.
 — I dobrze. Chciałby pan żyć i tym przez całe życie? Pamięć sama dobiega sobie wspomnienia.
 — A więc w rytmie czardasza trafił pan do obozu dla Polaków...
 — Zaraz też przyszedł do nas jakiś węgierski major. Miły człowiek, czarny jak węgiel, z zagadkowym jak Mona Liza uśmiechem. Patrzył nam prosto w oczy jak się patrzy kobiecie, gdy chce się ją przekonać o czystych intencjach w rodzącej się dopiero miłości. Zadał nam kilka pytań: skąd jesteście, jak się nazywamy, dlaczego tu przyjechalismy. Raptiem zerwał się i krzesła i powiedział:

— Teraz musicie się schować, bo Dwójka przyjechała, a ja nie chcę, żeby oni o was wiedzieli. Zamkną nas w sąsiednim pokoju. Siedzieliśmy tam jak trusie, cichutko godzinę, może dwie... Wreszcie przychodzi „nasz” major.
 — Stuchajcie — mówi — u mnie jest najlepszy obóz dla Polaków. Nigdzie takiego dobrego jedzenia nie będziecie mieli jak u mnie. I ostrzegam, że uciekać nie wolno... Ale dzisiaj jest pociąg o godzinie 20 do Budapesztu. Z mojego obozu do Francji nie dojeżdżacie. I dał nam skonfiskowane bilety kolejowe. Następnie zawałał jakiegoś strażnika, który zaprowadził nas z powrotem do obozu. Wieczorem pojechalismy znajomych i bez żadnych przeszkód udaliśmy się na stację. Pociąg przyjechał punktualnie...
 — Zaraz po przyjeździe do Budapesztu poszedłem do hrabianki Esterhazy, która była gospodarzą hrabiego Tarnowskiego. Jeszcze przed wojną przyjeżdżała bardzo często do Rudnika. Była już wówczas dystygowana starszą panią. Teraz powitała mnie bardzo serdecznie. Kiedy podjadłem zdrowo, a musiałem widać jeść łapczywie, bo przez cały czas nie odczuwałem głodu, to mnie ani jedynym słowem, kiedy wreszcie wypilem ostatni łyk wina, zagadnęła:
 — Pani Stefanie, wprowadźcie nam pełną szafę polskich ubrań, ale jestem pod stałą obserwacją gestapo. Niech się więc pan pod żadnym pretekstem nie pokazuje u mnie. Ma pan tu adres mojej przyjaciółki Iliny Andrasji; jest przesyłka Towarzystwa Polsko-Węgierskiego i ona zaopiekuje się panem.
 — Niewiele brakowało, pani hrabiano a byłbym u Jasia Zamojskiego w Lubowli...
 — Ale pan nie był, bo gdyby pan tam był, nie zobaczyłabym pana teraz u siebie. Poczciwy Jasiu był na tyle głupi, że jak Niemcy zajmowali Czechosłowację, wysłał listy do Warszawy do znajomych, żeby uprzedzić władzę wojskową, iż Niemcy koncentrują swoje wojska w pobliżu granicy z Polską. Naturalnie Niemcy przechwycili ten list, a majątek w Lubowli poddali ścisłej obserwacji. Ktokolwiek z Polaków tam trafi, znajduje się od razu w rękach gestapo.
 — Mielicie szczęście.
 — Szczęście to zawsze tylko przypadek. Przypadkowo się urodziłem, przypadkowo nie zginąłem, przypadkowo żyję... Podziękowałem pani hrabiance i natychmiast udaliśmy się wszyscy do Towarzystwa, do którego skierowała nas pani Esterhazy. Dostaliśmy tam dużą pomoc. Pozwoliła mi o-

— To było tak! Polskie Wojsko różnorodnościowe...
 — Właśnie. Nie mieliśmy z tego powodu łatwego życia. „Ta wojna to przez was, Polacy — mówili nam — Nie zgodziliśmy się na żądania Hitlera”. Tak był, proszę pana, stan świadomości politycznej we Francji za czasów pana Bluma. Volksfront we Francji doprowadził również do tego, że armia francuska praktycznie nie istniała. Wspólni byli tylko oficerowie. Pamiętam proszę pana, jak żołnierze francuscy grali w futbol bochenkami chlebą...
 — Już lepiej, zaczyna pan rozumieć moją filozofię. Każdy człowiek musi mieć jakąś filozofię, to znaczy musi myśleć...
 — ...co do tego mają skarpety od pana Sumińskiego?
 — Cały front przeszedłem w tych skarpetkach. Potem, jeszcze w niewoli czerwołem je, robiłem czasem cerę na cerze. Cztery lata miałem jedną parę. Niech pan nie myśli, że ni Esterhazy. Dostaliśmy tam dużą pomoc. Pozwoliła mi o-

— To było tak! Polskie Wojsko różnorodnościowe...
 — Właśnie. Nie mieliśmy z tego powodu łatwego życia. „Ta wojna to przez was, Polacy — mówili nam — Nie zgodziliśmy się na żądania Hitlera”. Tak był, proszę pana, stan świadomości politycznej we Francji za czasów pana Bluma. Volksfront we Francji doprowadził również do tego, że armia francuska praktycznie nie istniała. Wspólni byli tylko oficerowie. Pamiętam proszę pana, jak żołnierze francuscy grali w futbol bochenkami chlebą...
 — Już lepiej, zaczyna pan rozumieć moją filozofię. Każdy człowiek musi mieć jakąś filozofię, to znaczy musi myśleć...
 — ...co do tego mają skarpety od pana Sumińskiego?
 — Cały front przeszedłem w tych skarpetkach. Potem, jeszcze w niewoli czerwołem je, robiłem czasem cerę na cerze. Cztery lata miałem jedną parę. Niech pan nie myśli, że ni Esterhazy. Dostaliśmy tam dużą pomoc. Pozwoliła mi o-

SKARPETKI



Bohater i narrator tych wspomnień Stefan Lobaczewski wraz z synem, podczas niedawnego pobytu w Krakowie.

— Teraz musicie się schować, bo Dwójka przyjechała, a ja nie chcę, żeby oni o was wiedzieli. Zamkną nas w sąsiednim pokoju. Siedzieliśmy tam jak trusie, cichutko godzinę, może dwie... Wreszcie przychodzi „nasz” major.
 — Stuchajcie — mówi — u mnie jest najlepszy obóz dla Polaków. Nigdzie takiego dobrego jedzenia nie będziecie mieli jak u mnie. I ostrzegam, że uciekać nie wolno... Ale dzisiaj jest pociąg o godzinie 20 do Budapesztu. Z mojego obozu do Francji nie dojeżdżacie. I dał nam skonfiskowane bilety kolejowe. Następnie zawałał jakiegoś strażnika, który zaprowadził nas z powrotem do obozu. Wieczorem pojechalismy znajomych i bez żadnych przeszkód udaliśmy się na stację. Pociąg przyjechał punktualnie...
 — Zaraz po przyjeździe do Budapesztu poszedłem do hrabianki Esterhazy, która była gospodarzą hrabiego Tarnowskiego. Jeszcze przed wojną przyjeżdżała bardzo często do Rudnika. Była już wówczas dystygowana starszą panią. Teraz powitała mnie bardzo serdecznie. Kiedy podjadłem zdrowo, a musiałem widać jeść łapczywie, bo przez cały czas nie odczuwałem głodu, to mnie ani jedynym słowem, kiedy wreszcie wypilem ostatni łyk wina, zagadnęła:
 — Pani Stefanie, wprowadźcie nam pełną szafę polskich ubrań, ale jestem pod stałą obserwacją gestapo. Niech się więc pan pod żadnym pretekstem nie pokazuje u mnie. Ma pan tu adres mojej przyjaciółki Iliny Andrasji; jest przesyłka Towarzystwa Polsko-Węgierskiego i ona zaopiekuje się panem.
 — Niewiele brakowało, pani hrabiano a byłbym u Jasia Zamojskiego w Lubowli...
 — Ale pan nie był, bo gdyby pan tam był, nie zobaczyłabym pana teraz u siebie. Poczciwy Jasiu był na tyle głupi, że jak Niemcy zajmowali Czechosłowację, wysłał listy do Warszawy do znajomych, żeby uprzedzić władzę wojskową, iż Niemcy koncentrują swoje wojska w pobliżu granicy z Polską. Naturalnie Niemcy przechwycili ten list, a majątek w Lubowli poddali ścisłej obserwacji. Ktokolwiek z Polaków tam trafi, znajduje się od razu w rękach gestapo.
 — Mielicie szczęście.
 — Szczęście to zawsze tylko przypadek. Przypadkowo się urodziłem, przypadkowo nie zginąłem, przypadkowo żyję... Podziękowałem pani hrabiance i natychmiast udaliśmy się wszyscy do Towarzystwa, do którego skierowała nas pani Esterhazy. Dostaliśmy tam dużą pomoc. Pozwoliła mi o-

— To było tak! Polskie Wojsko różnorodnościowe...
 — Właśnie. Nie mieliśmy z tego powodu łatwego życia. „Ta wojna to przez was, Polacy — mówili nam — Nie zgodziliśmy się na żądania Hitlera”. Tak był, proszę pana, stan świadomości politycznej we Francji za czasów pana Bluma. Volksfront we Francji doprowadził również do tego, że armia francuska praktycznie nie istniała. Wspólni byli tylko oficerowie. Pamiętam proszę pana, jak żołnierze francuscy grali w futbol bochenkami chlebą...
 — Już lepiej, zaczyna pan rozumieć moją filozofię. Każdy człowiek musi mieć jakąś filozofię, to znaczy musi myśleć...
 — ...co do tego mają skarpety od pana Sumińskiego?
 — Cały front przeszedłem w tych skarpetkach. Potem, jeszcze w niewoli czerwołem je, robiłem czasem cerę na cerze. Cztery lata miałem jedną parę. Niech pan nie myśli, że ni Esterhazy. Dostaliśmy tam dużą pomoc. Pozwoliła mi o-

— To było tak! Polskie Wojsko różnorodnościowe...
 — Właśnie. Nie mieliśmy z tego powodu łatwego życia. „Ta wojna to przez was, Polacy — mówili nam — Nie zgodziliśmy się na żądania Hitlera”. Tak był, proszę pana, stan świadomości politycznej we Francji za czasów pana Bluma. Volksfront we Francji doprowadził również do tego, że armia francuska praktycznie nie istniała. Wspólni byli tylko oficerowie. Pamiętam proszę pana, jak żołnierze francuscy grali w futbol bochenkami chlebą...
 — Już lepiej, zaczyna pan rozumieć moją filozofię. Każdy człowiek musi mieć jakąś filozofię, to znaczy musi myśleć...
 — ...co do tego mają skarpety od pana Sumińskiego?
 — Cały front przeszedłem w tych skarpetkach. Potem, jeszcze w niewoli czerwołem je, robiłem czasem cerę na cerze. Cztery lata miałem jedną parę. Niech pan nie myśli, że ni Esterhazy. Dostaliśmy tam dużą pomoc. Pozwoliła mi o-

szę straszności, lepszego opakowania itp. Taka na przykład Malezia, która dopiero w 1947 roku uzyskała niepodległość i liczy dzisiaj 17,5 mln mieszkańców, ma roczny eksport wartości 2 mld dolarów i nie jest to bynajmniej węgiel, tylko elektronika.
 — A Pan tymczasem organizuje bal, jakiego w stolicy nie było chyba od przedwojnia. Oprócz zaproszenia obowiązywała karta wstępu za... 99 tys. 500 złotych polskich od osoby.
 — Pocięła pana, cudzoziemcy płacili po 200 dolarów, za to do fali świątecznej Maryla Rodowicz, Danuta Błażejczak, Irena Jarocka, grupa „Vox”. Była także loteria i m. in. kuchnie mikrofalowe do wygrania... Zresztą każdy los wygrał. Była też telewizja.

WIĄZANA

dyr. „UNIVERSALU”, menedżerem '1998

— I zraz Pan mi powie, że ten bal się samofinansował.
 — Nie Zarobiliśmy na jubileusz dla pracowników. „Universal” w tym roku obchodzi trzydziestolecie. Trzeba to jakoś uczcić.
 — Najlepiej wyjechać na pracę.
 — Było to bal najpełniej roboczy. Nawet nie zdaje pan sobie sprawy ile podczas jego trwania przeprowadzono merytorycznych rozmów. Przybyło na ten bal wielu liczących się kontrahentów prawie z całego świata... Takiego nagromadzenia nie ma nawet w czasie targów.
 — No wyszło sztyło z worka. Reprezentuje Pan tw. starsi, nie wszyscy tych mniejszych, narzeka na wielkie firmy eksportowo-importowe i jeszcze do niedawna prawem monop. kon. stał się 500, czy nawet 1000 dolarów marży.
 — ...to zawsze, nawet na Zachodzie, musi być początkiem końca każdej firmy.
 — Kon. to na styku producent — eksporter wydaje się być niekiedy niemal odwiecznym.
 — Pow. to do sytuacji: Wy produkujecie, my — eksportujemy je, już praktycznie niemożliwy. Nie tylko handlowymy w różnego rodzaju spółki produkcyjne, naszych udziałowców zachodnimi kredytami kupujemy, prowadzamy nowoczesną technologię, kupujemy licencje, szyny, urządzenia. W Nowej Debie uruchamiamy produkcję żelazek z nawilżaczem, na włoskiej Henceli, t. w zakładach „Predom-Mesko” w Skarżysku-Instalowane jest urządzenie do elektrozastępczo- według technologii szwajcarskiej firmy „Gamwiski „Zelmer” wydawał rocznie 800 tys. dolarów

na import wedy do odkurzaczy, teraz dzięki naszej pomocy i zakupie urządzenia za milion dolarów zregulował z importu, a nawet je eksportuje. W budowie jest także hala produkcji silników małej mocy, niezbędnych w całym szeregu zmechanizowanym domowego użytku. Osiemdziesiąt procent naszych delegacji zagranicznych wystawiamy pracownikom przemysłu.
 — Uprowadź Pan moje pytanie.
 — Każdy menedżer powinien przewidywać sytuację i uprzedzać pytania.
 — Otwarcie własnego sklepu dewizowego też wyprzedziłście fale eksportu wewnętrznego zalewającego teraz kraj.
 — To było zupełnie inaczej. Nasi wieloletni odbiorcy tacy jak PHILIPS i BAUKNECHT stawiali warunki: kupujcie także coś i wy u nas. Ponieważ nie stać nas jeszcze, by te wyroby sprzedawać za złotówki, prowadziliśmy pertraktacje z „Pewexem”, aby zechciał wziąć je do sklepów swojej sieci. Ale pertraktacje były bezowocne, więc zmuszeni byliśmy otworzyć swoje własne sklepy. Wbrew pozorom nie jest to taki wielki biznes, ale i w tej dziedzinie mamy pewne swoje plany... Czasem i my mówimy: kupimy coś od was, jeśli i wy będziecie kupować od nas. To taka trochę transakcja wiązana.
 — Jesienią ubiegłego roku Pańska firma zorganizowała w Moskwie wielką wystawę możliwości produkcyjnych naszych firm polonijnych. Nie miał Pan obaw?
 — A niby dlaczego? Dzisiaj realizujemy już kontrakty na dostawę do ZSRR sprzętu komputerowego, montowanego przez te firmy, o wartości kilkudziesięciu milionów rubli. Przygotowujemy się także do zawiązania międzynarodowej spółki komputerowej.
 — Nie było kłopotów z dopasowaniem poziomu cen?
 — W wypadku komputerów akurat nie. Natomiast oferta kosmetyczno-odzieżowa natknęła się jednak na te bariery. Co jednak nie oznacza, że polonijne wyroby kosmetyczno-odzieżowe nie trafiają na rynek radziecki. Tyle tylko, że nie na podstawie kontraktów handlowych, ale jako efekt bezpośredniej wymiany towarowej pomiędzy organizacjami handlowymi Polski i ZSRR.
 — Jeden z zaprzyjaźnionych rzemieślników rzucił mi, abym wziął dwie części opakowane elegancko w pudełko po butach i obszedł kiosk z central handlu zagranicznego, proponując to jako znakomity towar na eksport. Rzeczył mi, że nikt nie zagładnie, aby sprawdzić, o co jest w środku.
 — Znakiem było kupię na pniu. W przyszłym tygodniu zrobię eksperyment u siebie.
 — Mam nadzieję, że sdrądzi Pan nam wyniki eksperymentu.
 — Ależ oczywiście.
 — I ostatnie pytanie, bo widzę, że czeka już na Pana sześciolobowa delegacja Koreańczyków od „Gold Stars” o czym Pan marzy?
 — Chciałbym, abymy byli na przykład Finlandia, Krajem, który przecież przegrał wojnę, płacił kontrybucje, a dzisiaj mimo surowych warunków przyrodniczych, w jakich egzystuje, reprezentuje tak wysoki poziom produkcji przemysłowej i życia mieszkańców.
 — Czego Panu i sobie szczerze życzę.

— To było tak! Polskie Wojsko różnorodnościowe...
 — Właśnie. Nie mieliśmy z tego powodu łatwego życia. „Ta wojna to przez was, Polacy — mówili nam — Nie zgodziliśmy się na żądania Hitlera”. Tak był, proszę pana, stan świadomości politycznej we Francji za czasów pana Bluma. Volksfront we Francji doprowadził również do tego, że armia francuska praktycznie nie istniała. Wspólni byli tylko oficerowie. Pamiętam proszę pana, jak żołnierze francuscy grali w futbol bochenkami chlebą...
 — Już lepiej, zaczyna pan rozumieć moją filozofię. Każdy człowiek musi mieć jakąś filozofię, to znaczy musi myśleć...
 — ...co do tego mają skarpety od pana Sumińskiego?
 — Cały front przeszedłem w tych skarpetkach. Potem, jeszcze w niewoli czerwołem je, robiłem czasem cerę na cerze. Cztery lata miałem jedną parę. Niech pan nie myśli, że ni Esterhazy. Dostaliśmy tam dużą pomoc. Pozwoliła mi o-

Najnowsza powieść Romana Bratnego nosi tytuł „Bez diabła” i jest tryptykiem złożonym z tytułowej mikro-powieści z wątkiem katyńskim (Roman Malinowicz, oficer krakowskiej Prokuratury Wojskowej otrzymał polecenie przygotowania materiałów o zbrodni katyńskiej na proces w Norymberdze — jak wiadomo sprawa ta nie była tam zresztą ostatecznie rozpatrywana), opowiadania „Reduta” traktującego o generacji „Pokołonia” i publikowanej wcześniej i sfilmowanej opowieści o lotniku pt. „Życie raz jeszcze”. Książka Bratnego jeszcze nie trafiła do księgarski, ale „cieple” egzemplarze już są w Wydawnictwie MON, które ją przygotowało do druku.

Roman Malinowicz miał przed oczami dużą fotografię Bolesława Bieruta głaszającego sarenkę. Siedział przed pustym biurkiem. Gospodarz gabinetu zapadł zapewne z tyłu w głęboką kanapę. Zaciągnięty stary tłumy odgłosy ulicy, niewiele przepuszczały światła.
 — Już wiedział, że o ile przygotuje pierwszy plan „polskiego” procesu w tej sprawie, będzie zwolniony do cywila. Był może nawet wędzić w skład Sądu Najwyższego, zajmując się dotychczas sprawami niemieckich zbrodniarzy wojennych. Tego samego, który oskarża gaulitera Kocha czy krwawego komendanta Oświęcimia Hessa. Tylko że ta „jego” sprawa będzie wydarzeniem na miarę międzynarodową. Bo oto na procesie zbrodniarzy wojennych w Norymberdze „natrafiliśmy” na niezrozumiały opór, aby sprawę wymordowania polskich oficerów, jeńców wojennych w Katyniu wyłączyć z głównego aktu oskarżenia. Kwestionuje się tam przedstawiane przez prokuraturę Rudenke materiały...
 — I oto Roman Malinowicz dowiedział się, że mamy w Krakowie archiwum katyńskich zbrodni, przejęte w dokumentach gubernatora Franka. Trzeba w bliskawicznym tempie przygotować polski akt oskarżenia, przyswoić i zacząć zbrodniarzy i wówczas można będzie przełamać opór norymberskiego trybunału.
 — Ale jak to, ja, człowiek bez żadnego właściwie doświadczenia...
 — Pomożemy. Zostaliśmy wybrani po głębokim namyśle. Odpowiadacie pewnym warunkom. Czy to może być? Te warunki. Czy to, że zwalczał w Lwowie lawkowe getto...
 — Usłyszał głos cieniem kata pokoju:
 — Macie jakiegoś wpatliwici? Czytałem notatkę waszego batalionowego zastępcy pol-wych, że mówiliście w kompanii o tym, iż radzieccy oficerowie muszą nami kierować, bo naszych Niemcy wymordowali w Katyniu... Byłaby to

ostatnia sprawa w mundurze, a może nawet i nie. Może będziecie na tej sprawie już w cywilu... Materiały do wstępnego przeglądu udostępnił wam Major...
 — Wyjść? Tak. Ma wyjść. Powstrzymaj się, by nie stanąć na baczność w karnym pojeździe przed Wielkim Człowiekiem karmiącym sarenkę. Odwrócić się sprząść, wykonać „baczność” przed ciemnym kątem, w którym nikogo nie dostrzeż.

— Musze ci coś powiedzieć. — serce stanoło mu w zdumionym zachwycie. Wice ona powie to pierwsza. I wówczas dowiedział się o organizacji „Nie”.

— Czy mógł się namyślać? Miał już te haniebne prawie dwadzieścia lat bez żadnego bohaterskiego czynu. Czy to jego wina, że tak wyglądała krakowska konspiracja? Żadnej okazji, aby się wykazać. Nic. Pustynia. Tajny kurs podchorążki, jakiś idiotyczny „wywiad” — rejestracja transparentów na dworcu. A może miał na dowód swej waleczności przytoczyć historię, jak obskapał majora SS. Opowieść to kiedyś. Okropnie się śmiała. Umiiała się śmiać. Ale na pewno śmiała się trochę i z niego. Pobratała ich muzyka

— Musze ci coś powiedzieć. — serce stanoło mu w zdumionym zachwycie. Wice ona powie to pierwsza. I wówczas dowiedział się o organizacji „Nie”.

— Czy mógł się namyślać? Miał już te haniebne prawie dwadzieścia lat bez żadnego bohaterskiego czynu. Czy to jego wina, że tak wyglądała krakowska konspiracja? Żadnej okazji, aby się wykazać. Nic. Pustynia. Tajny kurs podchorążki, jakiś idiotyczny „wywiad” — rejestracja transparentów na dworcu. A może miał na dowód swej waleczności przytoczyć historię, jak obskapał majora SS. Opowieść to kiedyś. Okropnie się śmiała. Umiiała się śmiać. Ale na pewno śmiała się trochę i z niego. Pobratała ich muzyka

— Musze ci coś powiedzieć. — serce stanoło mu w zdumionym zachwycie. Wice ona powie to pierwsza. I wówczas dowiedział się o organizacji „Nie”.

— Czy mógł się namyślać? Miał już te haniebne prawie dwadzieścia lat bez żadnego bohaterskiego czynu. Czy to jego wina, że tak wyglądała krakowska konspiracja? Żadnej okazji, aby się wykazać. Nic. Pustynia. Tajny kurs podchorążki, jakiś idiotyczny „wywiad” — rejestracja transparentów na dworcu. A może miał na dowód swej waleczności przytoczyć historię, jak obskapał majora SS. Opowieść to kiedyś. Okropnie się śmiała. Umiiała się śmiać. Ale na pewno śmiała się trochę i z niego. Pobratała ich muzyka

— Musze ci coś powiedzieć. — serce stanoło mu w zdumionym zachwycie. Wice ona powie to pierwsza. I wówczas dowiedział się o organizacji „Nie”.

— Musze ci coś powiedzieć. — serce stanoło mu w zdumionym zachwycie. Wice ona powie to pierwsza. I wówczas dowiedział się o organizacji „Nie”.

— Czy mógł się namyślać? Miał już te haniebne prawie dwadzieścia lat bez żadnego bohaterskiego czynu. Czy to jego wina, że tak wyglądała krakowska konspiracja? Żadnej okazji, aby się wykazać. Nic. Pustynia. Tajny kurs podchorążki, jakiś idiotyczny „wywiad” — rejestracja transparentów na dworcu. A może miał na dowód swej waleczności przytoczyć historię, jak obskapał majora SS. Opowieść to kiedyś. Okropnie się śmiała. Umiiała się śmiać. Ale na pewno śmiała się trochę i z niego. Pobratała ich muzyka

BEZ DIABŁA

ROMAN BRATNY

— Musze ci coś powiedzieć. — serce stanoło mu w zdumionym zachwycie. Wice ona powie to pierwsza. I wówczas dowiedział się o organizacji „Nie”.



Zwłoki generała brzoły Bronisława Bonatrowicza. Zdjęcie wykonane 18 kwietnia 1943 roku podczas pobytu w lesie katyńskim, na miejscu zbrodni, polskiej delegacji. Repr. JACEK WCISŁO

— Musze ci coś powiedzieć. — serce stanoło mu w zdumionym zachwycie. Wice ona powie to pierwsza. I wówczas dowiedział się o organizacji „Nie”.

— Musze ci coś powiedzieć. — serce stanoło mu w zdumionym zachwycie. Wice ona powie to pierwsza. I wówczas dowiedział się o organizacji „Nie”.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Obradował Wojewódzki Komitet Obrony w Nowym Sączu

(Inf. wł.) Jednym z istotnych elementów procesu wychowawczego jest kształtowanie postaw patriotycznych młodzieży. W szkołach wychowawstwo patriotyczno-obronne powinno posiadać należną rangę i być prowadzone przez dobrze przygotowanych specjalistów, potrafiących nawiązywać kontakty z młodymi i umiejących przekonywać ich do prezentowanych racji i poglądów. Działalność wychowawczą w zakresie wykształcenia patriotyczno-obronnego prowadzona jest jednak nie tylko w szkołach. Także w Lidzie Obrony Kraju oraz dwóch działających w Nowosądzie klubach: Podhalan-

Uchwalono eksperyment „Strefa Specjalnej Ekonomiki”

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) w wydanie rozporządzenia o określaniu warunków eksperymentu. Postanowienia szefostwa przesłano do Warszawy zawierają m. in. wprowadzenie zasady ustalania czynszu za najem lokali użytkowych na podstawie umowy, dopuszczalność sprzedaży gruntów państwowych w miastach, zniesienie wymogu wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji budowlanej pewne zmiany w podatkach, kredytowaniu, wprowadzenie strefy wolnościowej, zniesienie kwatunku itp. Szerszą publikację o szczegółach przedsięwzięcia zamieszczamy w najbliższym czasie. Podczas sesji radni kierowali do urzędu prezydenta interpelacje. Bardzo dramatycznie zabraliś wyświadczenie radnego Edwarda Cwikły o obciążeniach wsi, a także głos innego radnego na temat nieszanowania przyrody w związku z budową obwodnicy w okolicach Skotnicy.

Nowe kluby polityczne

WARSZAWA (PAP). Jak podaje najnowszy numer „Konfrontacji” w marcu zostały powołane trzy kluby polityczne: Klub Promocji Politycznych — grupujący przedstawicieli kół przemysłowych, dziennikarzy i naukowców, którzy chcą formułować konkretne propozycje instytucjonalnych rozwiązań politycznych i gospodarczych; Klub Inicjatywy — złożony z warszawskich radnych reprezentujących orientację społeczną „Centrum” oraz Klub Polityki Mieszkańców, którego członkami są działacze społecznicy oczekujący na mieszkanie.

Nowa rota przyrzeczenia harcerskiego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) go, zmalca światopogląd dla sprawy osobista każdego harcerza. Przewidywane jest, że nowa rota przyrzeczenia harcerskiego będzie: „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce, chętnie pomogam każdemu człowiekowi, być posłusznym prawu harcerskiemu”. Przyjęto też nowe rotetyki i zobowiązania instruktorskie. Nowym w statucie stanowią również faktyczne oddzielenie władz uchwalających (Rady Naczelnej i rad niższych szczebli) od władz wykonawczych (Głównej Kwatery i komend harcerskich). Ustanowiono funkcje przewodniczącego Rady Naczelnej oraz przewodniczącego rad chorągwi i rad hufców. Statut dopuszcza działalność w ramach ZHP środowiskowych, regionalnych oraz ogólnopolskich ruchów programowo - metodycznych skupiających instruktorów,

SPORT

A. Kwaśniewski ponownie prezesem PKOl.
Wczoraj obradowało Walne Zgromadzenie PKOl, wybrano nową władzę organizacyjną. Na czele 45-osobowego zarządu stanął Aleksander Kwaśniewski, wybrany prezesem (jednocześnie po raz drugi). Funkcję wiceprezesa powierzono: Irenei Szewińskiej, Stanisławowi Paszykowi i Jerzemu Szamajdzińskiemu. Sekretarzem generalnym wybrano Zygmunta Szulca.

Remis w ostatniej sekundzie
Dramatyczny przebieg miało spotkanie piłkarskie rzeczników Cracovii z Pogonią Szczecin w ramach II turnieju finałowego i ligi. Przeważenie zmieniło się co kilka minut. Końcówka — istny horror. Ostatnie sekundy 1:2 — 1:2 dla Pogoni. Piłkę o trzymanie Maria Karas, celnym rzutem — bramką i koniec meczu. Wynik 2:0 — 2:0 (14-12). W nierównym grającej drużynie krakowskiej, ustępującej przeciwnikom szybkością i sprawnością, wyróżnił się bramkarz Głowczak i Wojcik. Bramki dla Cracovii: Wójcik 10, Słota 3, Holda 1 (Słota 2, 3, Gorakowski, Zaręcha i Karas po 1. Najwięcej dla Pogoni — Walczakiewicz 4.

W drugim spotkaniu AZS Wrocław wysoko pokonał Start Gd. 35-16 (20-10), najwięcej bramek dla AZS: Naborna 12; dla Startu — Szywniolski 4. (kp)

1. AZS Wra. 34:10 498-498
2. Pozoń 29:15 533-503
3. CRACOVIA 24:20 475-463
4. Start 22:22 460-482

Jak przyciągnąć francuskich biznesmenów?

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Onym z trzech partnerów kapitalistycznych, gdzie lokowaliśmy największy eksport, natomiast Polska na mapie wymanowimy zagranicę. Francuzi stanowią i stanowią mniejszy 1 procent. Powołana izba, która zrzesza już 160 pełnoprawnych członków, ma za zadanie promocję polskiego handlu i lansowanie wiedzy o przedsiębiorstwach gospodarczych dokonujących się w naszym kraju. Pamiętający jed-

Krótko

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1) perspektywy w stosunkach albańsko-francuskich.

31 MARCA 1989 r. odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu do Spraw Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów. Omówiono projekt utworzenia banku postępu technicznego, którego zadaniem będzie finansowanie przedsięwzięć innowacyjnych, w tym prac badawczo-rozwojowych i wdrożeń.

Przewidywane jest dopuszczenie do spółki także kapitał zagraniczny.

TRZY osoby zginęły, a 33 zostały ranne w wyniku czwartkowych zamieszek na Zachodnim Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy.

Omówiono sytuację polityczną w kraju

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) konano krytycznej analizy dotychczasowego przebiegu negocjacji oraz tych wszystkich sprgów, które budzą wątpliwość.

Przewidywane jest dopuszczenie do spółki także kapitał zagraniczny.

TRZY osoby zginęły, a 33 zostały ranne w wyniku czwartkowych zamieszek na Zachodnim Brzegu Jordanu i w Strefie Gazy.

Z dalekopisu

128-LETNIA MIESZKANKA KAZACHSTANU

(a) Urzednik przeprowadzający w Pietropawłowsku w Kazachstanie spis powszechny nie mógł wiarzyć własnym oczom, kiedy ujrzał datę urodzenia jednej z mieszkanki miasta pani Umsun Usienowej.

Umsun Usienowa urodziła się w 1861 r. W wieku 128 lat czuje się dobrze i pomaga w prowadzeniu domu swojej 50-letniej wnuczce, z którą mieszka.

Lubi oglądać telewizję — szczególnie serie filmowe i programy muzyczne. Pracownicy czytają jej gazety, a prababka opowiada im jak żył Kazachowie w XIX wieku.

Hutnik: przełamają pasę

Waligóra w gipsie
Kaszelan gotów do gry
Bez szacunku gra piłkarze Hutnika, w 3 meczach tylko 1 pkt. „Chcemy narazie wygrać — mówi trener A. Bielenda. — Zespoł musi się wreszcie zmobilizować choć zdajemy sobie sprawę, że Lechia tanio sobie nie sprzedaje. A nas ciągle przesuwa kontuzja. W ostatnim meczu poważnie doznał Waligóra, operowano mu rękę w kolanie i chyba ten sezon ma już stracony. Do gry gotowy jest już Kaszelan, powinien zacząć zdrowie jest też Sermak. Mecz (sobota, godz. 15) sądziuje Rudy z Katowic.

Ogłoszenia Ekspresowe

ZAKŁAD usługowy sprzątania wnętrz przyjmie pracowników na korzystnych warunkach. Tel. 66-59-11.

UAZ, silnik ARO, blachdachówek — sprzedam. Sanok, tel. 303-19. g-13448

TRABANTA combi i przyczepkę samochodową — sprzedam. Tel. 53-52-48. g-13247

SPOŁKA — kupi lub wydzierżawi deskowanie stalowe Stal-Form lub inne. Tel. 34-16-00 wewn. 497 (7-13). g-13509

SPRZEDAŁ — 4 ha ziemi ornej w centrum Trzcianki K/Bochni. Leszczyna, pielenia. g-13531

KUPECA — dom jednorodzinny w Krakowie. Oferty 15966 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POŁONOZA (1986) — sprzedam. Nieoleńskie, ul. Grabska 5, tel. 95-99-67. K-2906

SAMODZIELNEGO monter - spawacza, monter - przyjmie, z robotki wysokie. Osiedle Wysokie 4/31. g-13570

STOLARZA — zatrudni pracownia stolarska Marian Cumiela. Wawrzyniec 449, tel. 82 (koło Nowego Brześka). Zapewniam mieszkanie i wyżywienie. g-13531

TOKARZY na rewolwerki — przyjmie Wieliczka, ul. Wygodna 50, dawna Bogucicka. g-14406

ZUS zakończy wypłaty

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) dwukrotnie: od 1 stycznia br. do wysokości 16,5 tys. zł (tj. o kwotę 1000 zł) oraz od 1 marca br. do wysokości 22 tys. zł (tj. o kwotę 5,5 tys. zł) — dla inwalidów III grupy, tzw. młodszych, do kwot 13,5 tys. zł od 1 stycznia i 18 tys. zł od 1 marca, podwyżki dodatków pielęgnacyjnych dla osób, które ukończyły 75 lat lub są inwalidami I grupy dwukrotnie: od 1 stycznia br. do kwoty 4950 zł (tj. o 300 zł) i od 1 marca do kwoty 6600 zł (tj. o 1650 zł).

Krajowe ciekawostki

(a) Co trzeci mieszkaniec woj. śląskiego korzystał w ub. r. z pomocy pogotowia ratunkowego. Do zachorowań wyjeżdżano w Warszawie ponad 115 tys. razy, blisko 15 tys. wezwułów dotyczyło wypadków.

W odlewni lubelskiej oddział Pracowni Konserwacji Zabytków wykonano, w czynie społecznym, miesięczną tablicę pamiątkową z napisem: „Adam Piłsudski, 1869-1935, brat marszałka Polski, wiceprezydent m. Wilna, senator Rzeczypospolitej Polskiej”. Tablica ta, po przewiezieniu do Wilna, zostanie pod koniec kwietnia br. umieszczona na mogile Adama Piłsudskiego znajdującej się w starej części cmentarza na Rossie.

„Bariera” — przeciwko handlarzom

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Posterunek celny w Kudowie wszczął postępowanie karne przeciwko Wiesławowi S., który usiłował przemycać w samochodowym zbiorniku na paliwo duże ilości łożysk i wiertel. Na wniosek organów celnych, owemu „podróżnemu” zatrzymano paszport. To samo przejście graniczne okazało się pechowym dla Jerzego W. Usiłował on przemycić sprzęt elektroniczny na podstawie sfałszowanych rachunków z „Pewexu”. Teraz czekają go konsekwencje karne i skarbowe.

Operacja „Bariera” — która będzie kontynuowana — ma m. in. na celu zapewnienie porządku w rejonie przejść granicznych PRL oraz podciągach międzynarodowych PKP. No, tydzień temu w pociągu zająkającym do Kolonii, mającym 268 miejsc dla pasażerów, podróżowało ponad 1,3 tys. osób.

Igloopol: grać o zwycięstwo

Bez Cebuli, ale z Siarkiewiczem
Piłkarze Igloopolu mieli wyznaczony start do rundy wiosennej, w 3 meczach zdobył komplet 6 punktów. W niedzielę, o godz. 11 Igloopol gra w Zielzcu z beniaminkiem — Borutą.

„Chcemy podtrzymać dobrą passę — mówi kierownik drużyny Kazimierz Sak. — Naszym celem jest zwycięstwo i nie ukrywamy tego. Choć zdajemy sobie sprawę z tego, że dla zagrożonego Boruty będzie to mecz o być albo nie być.

W Zielzcu wystąpimy prawdopodobnie w najniższym składzie, jedynie bez Cebuli, któremu w pojedynku z Bronią odnowiła się kontuzja. Na szczęście, podobną kontuzję wyrzucił Tomczyk, do kadry pierwszego zespołu wrócił — po kontuzji stawu skokowego — Siarkiewicz (wypożyczony na ten sezon z Legii).

Wyjeżdżamy do Zielzcu w sobotę własnym autokarem, noclegi mamy zarezerwowane w ośrodku OHP w Dobieszewicach.

Mecz Boruta — Igloopol (niedziela, godz. 11). Sędziuje Aniot z Opola.

Inne mecze: Resovia — Stal St. Wola, Górnik Łęczna — Stal Rzeszów, Karpaty — Zagłębie Sosnowiec, Stomil — Belchatów, Górnik Knurów — Motor i Avia — Bron.

Zakłady Budownictwa Specjalistycznego „DEKAR”
Zakład Nr 2 Tarnów, ul. Chemiczna 28

zatrudni

na korzystnych warunkach płacowych:

KIEROWNIKA DZIAŁU ZAOPATRZENIA I TRANSPORTU

— wymagane wykształcenie wyższe lub średnie, oraz 5-letni staż pracy, w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym

Informacji udziela Dział Kadr Zakładu Nr 2, ul. Chemiczna 28, tel. 38-28-52. K-3347

Niemiecy soliści w „Traviacie”

W najbliższym poniedziałek, 3 kwietnia br., w krakowskiej operze wystąpi artyści z zaprzyjaźnionej Norymbergi. Dyrigować będzie WOLFGANG GAYLER. W roli Alfreda wystąpi GÜNTER NEUBERT, postać Violety zaśpiewa i zagra GUNDRUN EBEL, jako Germont wystąpi STEFAN HEIDEMANN.

Wraz z norymberskimi artystami przebywają w naszym mieście: generalny intendent sceny muzycznej No-

Pelna rehabilitacja mjr. M. Slabego

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) kuraturze Wojskowej podjęto badania tej sprawy. W ich wyniku ustalono, że 1 listopada 1947 r. mjr. M. Slaby został zatrzymany przez Oddział Informacji Okręgu Wojskowego nr 5 w Krakowie, a następnie tymczasowo aresztowany postanowieniem prokuratora Wojskowej Prokuratury 3 Oddziału WOP w Przemyslu. W toku śledztwa prowadzonego przeciwko niemu przez organa Informacji WP pozostawał on pod zarzutem współdziałania z nielegalną organizacją WiN oraz przekazywania jej wiadomości dotyczących jednostki WOP, w której pełnił służbę (art. 36 par. 2 KWPK i art. 7 MKK). W czasie śledztwa 15 marca 1948 r. mjr. M. Slaby zmarł (umieszczony był wówczas w 5 oddziale szpitala wojskowego w Krakowie) w następstwie zmian związanych z „krwawieniem wrodzonym dwunastnicy” i „wrodzonym nasilającym się dusznocią”. 30 marca 1948 r. śledztwo w sprawie mjr. Slabego zostało umorzone z „powodu śmierci podejrzanego”. Z punktu wi-

„Rigoletto” pełen różnych nowości

(DOKONCZENIE ZE STR. 1) Grając (w sensie dramatycznym) i śpiewając rolę Rigoletto musiał odejść od naciśku dawnych wyobrażeń o garbatym, męco pokracznym bladeńskim księżycu. W gruncie rzeczy zwyciężył, ale raczej przez niewiele piękne wykonanie poszczególnych fragmentów opery — jej muzyki. O zakończeniu opery opowiedział osobno.

Jak zwykle KRYSZYNA TYBUROWSKA swoim sopranem, czasem bardzo ryzykownymi (dla głosu) zakończeniami aria „Świątynia sprawności ruchowa, zachwycając wszystkich. Była może mniej dramatyczna, ale promienna radość miłości zaspiewana przez tę artystkę była prawdziwie ujmująca. Na premierze słuchałem WŁODZIMIERZA FEDOTOWA (ZSR) w roli Księcia Mantui. Oczywiście czekał na „Kobieta emienna jest” — te postawione karne w tej sprawie zostały umorzone nie z powodu „śmierci podejrzanego”, ale dlatego, że w sprawie nie było i nie ma dowodów, by mjr. M. Slaby dopuścił się zarzucanych mu przestępstw. Zmiana ta oznacza pełną rehabilitację mjr. Michałczyka Slabego.

Z hokejowych taflí

W Nowym Targu w meczu hokejowym o Puchar PZHL, Podhale pokonało GKS Katowice 3:2 (3:0, 2:2, 4:0), bramki: Łukaszka 4, Hajnos 3, Kapsia i Wronka po 1.

W Krakowie w międzynarodowym meczu kadra KOZHL (do lat 17) pokonała swoich rówieśników z Braves Edmonton (Kanada) 4:3 (0:1, 1:1, 3:1). (s)

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO w Krakowie ZATRUDNIA

kobiety do prac pomocniczych przy produkcji papierosów i szkolenia w zawodzie maszynistki maszyny

mężczyźni do prac transportowych i magazynowych

kobiety do prac transportowych i magazynowych słusarzy-tokarzy

mechaników maszyn i urządzeń

monterów instalacji sanitarnych

palaczy kotłurów parowych

elektryków

rewidentów-wartowników

ustawiających, z uprawnieniami

mechaników-elektryków lokomotywy spalinowej, 1/2 etatu

specjalistę ds. kontroli gospodarczej

specjalistę ds. radiotelewizyjnego programistów ept

operatorki upd

mistrza ds. technicznych

księgowo

sekretarkę, / umiejętność pisanie na maszynie

Pracowników produkcyjnym zapewniamy mieszkanie w kwaterach o prywatnych lub hotelu pracowniczym.

Zgłoszenia: Dział Spraw Osobowych Nowa Huta, al. Planu 6-letniego 152, tel. 44-73-33 wewn. 218, 387.

Zakład Produkcji Wyrobów Tytoniowych Kraków, ul. Dolnych Młynów 10, tel. 33-72-22.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 marca 1989 r. w wieku 51 lat zmarł powszechnie lubiany i ceniony przez wielu przyznasz Andrzej Paweł

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się 3 kwietnia 1989 r. o godz. 12.00 na cmentarzu Rakowickim.

DYREKCJA PP POLMOZBYT W KRAKOWIE ORAZ KOLEZANKI I KOLEDZY

redaktor dyżurny przy telefonie 22-09-85

Dzisiaj, w sobotę, oczekuje na Wasze telefony od godz. 10 do 14 red. WIESŁAW KOLARZ — z-ca redaktora naczelnego.

W niedzielę przy redakcyjnym telefonie dyżurny także od godz. 10 do 14 red. IZABELA PIECZARA z Działu Informacji.

Redakcja

Wiersze
Dortmund, MS w tenisie stołowym: mężczyźni miejsca 5-2, 1-16; Polska — Hożej meczczy: Wybrzeże — 25:24, Pogoń Szczecin — Chrobry 22:22.

W Indianapolis w mistrzostwach uniwersyteckich w piływności Wojtad wygrał 50 st. dow.

W rewanżowym eliminacyjnym meczu o M do lat 16, Polska ugrała w Czeladzi z Rumun 2:1, ale do finałów zakwalifikowała się Rumunia, która wygrała pierwszy mecz 4:0.

